Cena 5 zł

Echo dnia

Nr 80 (3491) Kielce, czwartek, 19.IV.1984 r. Rok XIV

Spotkanie młodych członków partii

Szansa w rzetelności i dobrej pracy

Z grupą młodych członków i kandydatów PZPR spotkali się wczoraj w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach człokowie Komitetu Céntralnego PZPR, **Czesław Stępień** i **Wiesław Bielas**. Spotkanie prowadził sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach, **Józef Winiarski**.

W roku ubiegłym do PZPR wstąpiło w woj. kieleckim 927 osób, w tym 507 przed trzydziestką Ich to przedstawiciele mówili wczoraj o motywach wstąpienia w szeregi partyjne,

DOKONCZENIE NA STR. 7

Uroczysty koncert w 39 rocznicę układu między PRL i ZSRR

Trwały fundament w rozwoju obu krajów

Z okazji 39 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i Związkiem Radzieckim, w Teatrze Polskim w Warszawie odbył się uroczysty koncert, zorganizowany przez Zarząd Główny i Zarząd Stołeczny TPPR. Na koncert przybyli przedstawiciele załóg z największych warszawskich fabryk, weterani ruchu robotniczego, młodzież, kombatanci II wojny światowej, aktywiści TPPR.

Przemówienia wygłosili: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Kazimierz Barcikowski** i ambasador ZSRR **Aleksander Aksjonow**.

Na wstępie swojego wystąpienia Kazimierz Barcikowski powiedział:

— Trzydzieści dziewięć lat mija od podpisania polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Pomocy i Współpracy Wzajemnej. Rocznica ta zbiega się z Dniami Leninowskimi, kiedy kierujemy myśli ku ideowemu i politycznemu dorobkowi Lenina. Podstawowe założenia układu opierają się bowiem na dziedzictwie leninizmu.

Rozwój stosunków polsko-radzieckich, poszerzonych następ-

DOKONCZENIE NA STR. 2

K. Czernienko wręczył Order Lenina gen. F. Siwickiemu

MOSKWA PAP. Sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, **Konstantin Czernienko**, wręczył we wtorek zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, ministrowi obrony narodowej PRL, gen. broni **Florianowi Siwickiemu**, Order Lenina.

Zdaniem kierownika „Wichrowego"

Trudniej sprzedawać, łatwiej kupować

Przedświąteczne zakupy są zwykle okazją do oceny handlowców i producentów towarów. Stojący w kolejkach mają czas na wspomnienia z dawnych lat i życzenia pod adresem jednych i drugich. Niekiedy górę biorą emocje; zapełniają się wtedy książki skarg i wniosków, a kupujący dzielą się niezbyt miłymi uwagami ze sprzedającymi. Jak się w takich warunkach handluje? — spytaliśmy kierownika kieleckiego samu „Wichrowy" na os. Świętokrzyskim, **Witolda Mazura**.

— Łatwo na pewno nie jest. Sklepy osiedlowe mają swoją specyfikę. Zaopatrujemy mieszkańców prawie we wszystkie artykuły. Ci sami klienci przychodzą do nas codziennie, obserwują, porównują swoje spostrzeżenia. Taki klient jest bardziej wymagający, trudniej go zadowolić. Niestety, nie wszystkie ekspedientki mają „handlową żyłkę" nie wszystkie potrafią towar dobrze sprzedać, pomóc wybrać, doradzić inny, zastępczy gatunek makaronu, sera czy wędliny. Ale łatwiej jest handlować teraz niż przed dwoma, trzema laty — jest po prostu więcej towaru.

— Czy łatwiej jest zatem kupić?

— Na pewno tak. Jest większy wybór. Nie ma trudności z zakupem dżemu, makaronu, koncentratów, deserów, budyni i wielu innych artykułów spożywczych, po które kiedyś ustawiały się kolejki. Dziś nie

DOKONCZENIE NA STR. 2

TELEFON interwencyjny 45898

Interwencje przyjmujemy w godz. 9—11

Butelkowy spór

17 kwietnia br. udałam się do sklepu nabiałowego nr 83 przy ul. W. Piecka w Kielcach po zakup butelki mleka i zamierzając jednocześnie zwrócić

DOKONCZENIE NA STR. 2



„Złota kaczka"

Na zdjęciu: najpopularniejsza aktorka — Dorota Stalińska z cennym trofeum.

CAF—I. Radkiewicz

na gorąco

41 lat temu hitlerowskie ludobójstwo osiągnęło apogeum przez wyrok na warszawskie getto i jego zbrodnicze wykonanie. Rozkaz wydał osobiście Himmler, szef policji i SS III Rzeszy. Termin jego wykonania traktowanego jako „prezent urodzinowy" dla Hitlera nie został dotrzymany. Żydowscy bojownicy różnych formacji stawili mordercom godny opór. Wspierani z zewnątrz dostawami bro-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Jutro „Relaks"

na cztery dni. 16 stron za 7 zł. Wydasz — nie pożałujesz!

VII Wiosenne Spotkania z Filmem Radzieckim

Już po raz siódmy w końcu kwietnia każdego roku organizowane są w całym kraju Wiosenne Spotkania z Filmem Radzieckim. Impreza ta związana jest z rocznicami — urodzin Włodzimierza Lenina i podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy między Polską a ZSRR.

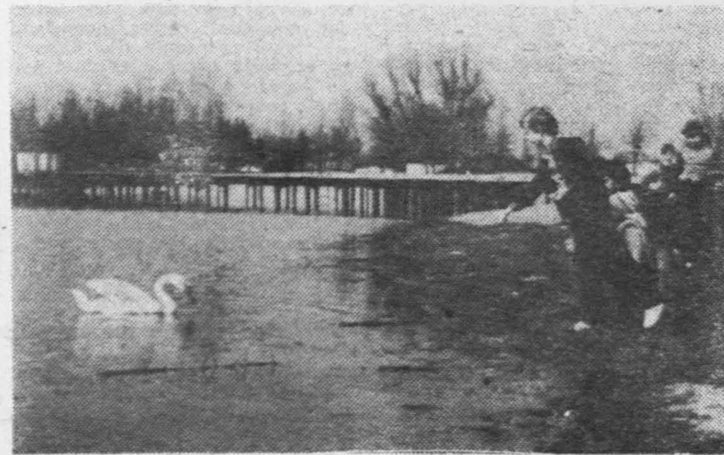
W województwach kieleckim i radomskim Wiosenne Spotkania odbywać się będą od 24 do 30 kwietnia. Na ekrany największych kin Kielc, Radomia, Ostrowca Świętokrzyskiego, Starachowic i Skarżyska wejdą w tym czasie cztery nowe filmy radzieckie. **„Widziałem narodziny nowego świata"** zrealizowano na podstawie głośnej książki Johna Reeda „Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem". Reżyser Siergiej Bondarczuk przedstawił tu dni Rewolucji Październikowej widziane oczami amerykańskiego dziennikarza. Gra-

DOKONCZENIE NA STR. 2

Poczuły ciepło...

W ośrodku świątecznego wypoczynku nad zalewem w radomskiej dzielnicy Borki zadomowiły się w tych dniach łabędzie.

Fot. W. Warchoł





Pisanki, kraszanki...

...— różnie je nazywają w różnych regionach Polski, są nieodłącznym atrybutem wiosennych świąt.

CAF—Marek Broniarek

Odkrycia biologów ożywiają nadzieję

Krok bliżej tajemnic raka

W środowiskach medycznych różnych krajów wzbudziła ostatnio żywe zainteresowanie wiadomość o odkryciu dokonanym w londyńskim „Imperial Cancer Research Found" — instytucie badań rakowych. Grupa badawcza, kierowana przez dr. Michaela Waterfielda, zajmująca się problemami wirusów rakotwórczych, dokonała znacznego postępu w rozpoznaniu mechanizmów powstawania i rozwijania się nowotworów.

Chodzi o to, że nauce od dawna znany jest fakt genetycznego oddziaływania wirusów rakotwórczych na komórki organizmu żywego. W normalnych warunkach istnieje szereg czynników stymulujących rozwój normalnej komórki. Na odpowiedni sygnał komórki te zaczynają rosnąć (np. komórki

DOKONCZENIE NA STR. 7

Uroczysty koncert

DOKONCZENIE ZE STR. 1

nie o wielostronne współdziałanie obronne krajów socjalistycznych w ramach Układu Warszawskiego, zapewnił pokojowe warunki życia naszego narodu w okresie powojennym. Dzięki wspólnym ze Związkiem Radzieckim wytrwałym działaniom politycznym doprowadziliśmy do uznania i zabezpieczenia naszych granic zachodnich.

Zabierając głos ambasador A. Aksjonow powiedział m.in., że Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między ZSRR i PRL to dokument o wielkim znaczeniu historycznym. Stał się on ucieleśnieniem tych szlachetnych ideałów przyjaźni i braterstwa, ku którym dążyli najlepsi synowie i córki rosyjskiego i polskiego proletariatu.

OBCHODY W RADOMSKIEM

Tegoroczne obchody 39 rocznicy podpisania układu o przyjaźni i współpracy między Polską a ZSRR oraz 114 rocznicy urodzin W.I. Lenina w Radomskiem są kolejną okazją do przypomnienia nieprzemijających wartości myśli i dorobku wielkiego wodza Rewolucji Październikowej i prezentacji historycznego znaczenia wszechstronnych kontaktów między PRL a ZSRR. Rocznicę leninowską w Radomskiem zapoczątkowało uroczyste wspólne posiedzenie plenarne Zarządu Miejskiego i Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W wielu miastach i gminach woj. radomskiego w tych dniach odbędą się uroczyste akademie, spotkania, sesje popularnonaukowe, wieczornice.

W ZDK „Waltera" odbędzie się cykl spotkań młodych pracowników z radomskich zakładów pracy i uczniów z budowniczymi rurociągu „Sugut" i gazociągu orenburskiego. W Wyższej Szkole Inżynierskiej pod koniec kwietnia zaplanowano sesję popularnonaukową pt. „40 lat Polski Ludowej — tradycje współpracy polsko-radzieckiej". 28 bm. władze polityczne i administracyjne miasta i województwa spotkają się z aktywem TPPR z całego regionu. Zasłużeni działacze organizacji zostaną uhonorowani odznaczeniami regionalnymi i organizacyjnymi. Z okazji obydwu ważnych rocznic na ziemi radomskiej przebywać będą w dniach 26—28 kwietnia przedstawiciele ambasady ZSRR i Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie, którzy uczestniczyć będą w okolicznościowych spotkaniach. **(wlm)**

Stale obecny w życiu

Kiedy 39 lat temu, 21 kwietnia 1945 roku podpisano między Polską i Związkiem Radzieckim pierwszy układ sojuszniczy trwała jeszcze wojna, ale dni hitlerowskiej Rzeszy były już policzone. Rozpoczynał się szturm Berlina. Tak dopełniał się finalnym, zwycięskim akordem szlak bojowy obu bratnich armii zapoczątkowany półtora roku wcześniej bitwą pod Lenino. Był to militarny wyraz zobowiązań, jakie przyjęli wobec siebie sygnatariusze kwietniowego układu.

Politycznym wyrazem tego dokumentu, który zapoczątkował przełom w dwustronnych stosunkach państwowych, stało się ich ułożenie na zasadach przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Ta formuła tak zrozumiała i oczywista dziś wówczas była czymś zupełnie nowym w historii obydwu krajów. Wyzwolenie Polski spod okupacji niemieckiej i objęcie władzy przez siły lewicy stworzyły warunki do zawarcia sojuszu z najbliższym i największym naszym sąsiadem. Sojusz ten zapewniał nam możliwość odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych i dalszy pokojowy rozwój, gwarantował bezpieczeństwo granic państwa, umacniał pozycję Polski Ludowej na arenie międzynarodowej. Dla Związku Radzieckiego zapowiadał natomiast ułożenie dobrosąsiedzkich, przyjaznych stosunków z Polską i posiadanie w tej newralgicznej części kontynentu koalicyjnego partnera dla obrony wspólnych interesów wobec zewnętrznych zagrożeń. Następne lata dowiodły jak niezbędny był polsko-radziecki układ w obliczu „zimnej wojny" i późniejszych prób podważania przez agresywne ośrodki zachodnie pokojowej stabilizacji Europy. Równie skutecznie spełnia on i dziś tę swoją funkcję.

Obok zobowiązań politycznych i militarnych, a w zasadzie równolegle z nimi, realizowane są w szerokim zakresie przez Polskę i ZSRR wspólne porozumienia i umowy gospodarczo-handlowe. Stanowią one podstawę wzajemnych powiązań ekonomicznych i zarazem ważną część składową procesów integracyjnych w ramach RWPG. I w tej dziedzinie lata ubiegłe potwierdziły słuszność postanowień przyjętych w kwietniu 1945 r. Praktycznym ich wyrazem są setki obiektów przemysłowych wzniesionych w Polsce na podstawie dokumentacji radzieckich i wyposażonych w urządzenia z Kraju Rad. A także liczne inwestycje gospodarcze zbudowane w ZSRR przy współpracy z nami.

Nie sposób sobie wyobrazić współczesnej Polski bez syberyjskiej ropy i gazu ziemnego, krzyworoskiej rudy żelaza czy uzbeckiej bawełny. Radziecki rynek umożliwia nam z kolei eksport wielu produkowanych w kraju surowców i gotowych wyrobów, co bilansuje wzajemne obroty handlowe. Gdy Polska znalazła się ostatnio w wyjątkowo trudnej sytuacji wywołanej kryzysem, Związek Radziecki nie pozostawił nas swojemu losowi. Doraźne, szybkie dostawy i przyznane nam dodatkowe kredyty pozwoliły utrzymać nieprzerwaną pracę w wielu branżach wytwórczych i złagodzić kłopoty rynkowe. Był to praktyczny sprawdzian sojuszniczej pomocy i zrozumienia naszych potrzeb.

Wkrótce obchodzić będziemy 40 rocznicę powstania Polski Ludowej. Wśród wydarzeń, które zapisały się na trwałe w jej historii i które posiadają kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju naszego kraju i jego bezpieczeństwa pierwszoplanową rolę spełnia zawarty przed 39 laty polsko-radziecki układ.

Jest on stale obecny w życiu obydwu bratnich narodów, państw i partii nadając ich współpracy wciąż nowe impulsy do zacieśniania i wzbogacania wzajemnych stosunków i powiązań.

MICHAŁ SKALENAJDO
(KAR)

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ni i amunicji, a także bezpośrednimi akcjami AK i GL, przedłużyli agonię getta o przeszło miesiąc, zadając hitlerowcom straty sięgające kilkuset zabitych i ponad tysiąc rannych. Część skazanych na śmierć Żydów zdołała przedostać się kanałami za mury getta. Ukrywani z narażeniem życia przez Polaków, zdołali niektórzy doczekać końca najstraszniejszej ze znanych światu wojen, by móc świadczyć zarówno o hitlerowskich zbrodniach, jak i o solidarnej pomocy Polaków, znajdujących się przecież zaraz po Żydach na drugim miejscu listy „do likwidacji".

Wśród wielu świadectw hitlerowskiego ludobójstwa szczególne wrażenie robią dokumenty dotyczące „gospodarczego spożytkowania" procesu zagłady Żydów. Organizatorzy i wykonawcy zbrodni sporządzali swoje sprawozdania z biurokratyczną skrupulatnością. Tym wymowniej świadczą one o stopniu ich wyzucia z ludzkich uczuć. Efekty gospodarcze wynikające z zagłady Żydów w Generalnej Guberni ukazują przesłane Himmlerowi sprawozdania Odyla Globocnika, który od czerwca 1942 roku kierował operacją „likwidacji problemu żydowskiego". 15 grudnia 1943 roku nastąpiło zamknięcie kasowe operacji. Jak melduje Globocnik, łączna wartość wszystkich „nabytków" wynosiła na ten dzień 178.745.960,59 marek niemieckich...

Sprawozdania Globocnika stały się ważnymi dowodami obciążającymi w procesie norymberskim. Są one zarazem argumentem w procesie przed trybunałem historii i sumienia ludzkości, który toczyć się będzie zawsze.

VII Wiosenne Spotkania z Filmem Radzieckim

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ją m.in. Franco Nero i Sydney Rome. Akcja filmu **„Gorące lato w Kabulu"** rozgrywa się współcześnie w Afganistanie, do którego stolicy zaproszony zostaje radziecki chirurg i staje się świadkiem i uczestnikiem dramatycznych wydarzeń. **„Samoloty torpedowe"** to dramat wojenny, którego bohaterami są radzieccy lotnicy bombowców torpedowych walczących na Dalekiej Północy. Natomiast **„Zbrodnia w tajdze"** to film sensacyjny o czterech przyjaciołach, którzy podczas wakacji na Syberii biorą udział w pościgu za groźnymi bandytami.

W pozostałych kinach obu województw wyświetlane będą radzieckie filmy, które weszły na ekrany w ostatnich miesiącach (m.in. „Białe tango", „Łzy płynęły", „Ludzie z bagien"). **(wt)**

Zdaniem kierownika „Wichrowego"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ma dnia, żeby zabrakło np. jajek, sera, czy śmietany. Oczywiście, czasami zdarzy się „nie trafić" z zamówieniem i wtedy przed zamknięciem sklepu nie ma np. mleka. Trudno jednak, żeby mleko zostawało na drugi dzień, bo wtedy nie nadaje się już do sprzedaży.

— Wynika z tego, że klienta łatwiej dziś zadowolić, ma przecież co kupować, nie musi stać w kolejce i robić nie wiadomo jakich zapasów.

— Obsługa klienta dalej jest orzechem trudnym do zgryzienia. Ludzie liczą się już z gotówką. Ceny są tu czynnikiem bardzo istotnym. Teraz robiąca zakupy pani domu zastanawia się czy kupić, a jeżeli, to ile i co. Towar leży na półce, może więc kupić go jutro czy za kilka dni. Wyższe ceny powstrzymują jednak przed kupnem niektórych towarów. W efekcie, chcąc utrafić w gust klienta, jego smak, i nie pozostać z dużym zapasem np. ciasta czy majonezu tuż przed kończącym się okresem gwarancji, trzeba nie lada kombinacji i śledzenia ruchu w sklepie na bieżąco. W naszym przypadku wszystkie za duże zamówienia zmuszają do przeceny towaru i obciążają koszty własne. Mało kto wie, że masło musi być sprzedane w ciągu 14 dni od daty dostawy. Czerstwy chleb i kwaśne mleko także nie znajdują nabywców

— „Wichrowy" jest drugim w Kielcach sklepem rozliczającym się jak przedsiębiorstwo. Czy ułatwia to zaopatrywanie się w towar?

— Większa samodzielność ułatwia zamawianie towarów. Nie bazujemy tylko na magazynach hurtowych, zaopatrujemy się także u producentów, głównie miejscowych, jak ZW „Społem", „Kielczanka", a także prywatnych, którzy dostarczają poszukiwanych przez dzieci: waty cukrowej, prażynek, słonych paluszków, wafli i ciepłych lodów. Nikt nas nie dotuje. Pracownicy muszą zapracować na siebie, na amortyzację, czynsze i transport. Stąd liczba etatów uzależniona jest od wielkości obrotów. Mamy większe niż gdzie indziej możliwości, ale sklep nie może przynosić strat.

— Jak przedstawia się w takim razie tzw. ryzyko handlowe?

— Trzeba trafić z ilością zamówionego towaru w potrzeby klientów. Nie jest to łatwe. Na osiedlu nie „idą" np. serki: „camembert", „brie", „kaszkawał". Staramy się zachęcić do ich kupna, niestety, wynikają stąd tylko straty. Chcielibyśmy utrzymać w ciągłej podaży koncentraty mleka, mleko witaminizowane i łaktovit — też z różnym skutkiem. Pod uwagę trzeba wziąć również wynikające z przyczyn obiektywnych awarie urządzeń chłodniczych czy brak energii. Sprzedawanie w takich warunkach np. większej ilości mrożonek to spore ryzyko. Wszystkie straty obciążają nasz budżet, trzeba więc naprawdę sprawnej organizacji, żeby przy niskich marżach spożywczych osiągnąć rentowność i zarobić na premie dla niemałej, bo 34-osobowej załogi.

* * *

W stosunku do ub. roku zaopatrzenie poprawiło się: większa ilość towarów na rynku, a w niektórych branżach podaż całkowicie zaspokaja popyt. Klient w sklepie powoli znów zaczyna grymasić. Jest to może utrapienie dla handlowców, lecz nam konsumentom, wcale to nie przeszkadza. Po prostu, znów zaczynamy żyć normalnie. I dobrze!

Rozmawiał K. SKUP

w nocy i rano

Wczoraj w Kamiennej Woli (gm. Gowarczów) Andrzej B., kierując „skodą" nr rej. RAD 0604 najechał na nieletniego Pawła G. (lat 9). W wyniku obrażeń ciała dziecko zmarło na miejscu. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, przyczyną wypadku było nagłe wtargnięcie dziecka na jezdnię zza autobusu PKS oraz nieostrożna jazda kierowcy „skody". (sg)

Przedświąteczne kiermasze

W dniach 19 i 20 kwietnia trwać będą w Kielcach minikiermasze ze sprzedażą wyrobów cukierniczych i garmażeryjnych. Po wypieki będzie się można udać w godz. od 12 do 17 do kawiarni: „Galena", „Samantha" i „Biruta". Wyroby garmażeryjne oferować zaś mają restauracje „Jodłowa" i „Świętokrzyska". W wymienionych zakładach funkcjonować też będą punkty przyjęć zamówień na potrawy typowo świąteczne. (a-z)

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

3 puste opakowania po mleku i 2 po śmietanie. — Ekspedientka pustych butelek nie chciała przyjąć — skarży się nasza czytelniczka. — Poinformowała mnie, że należy się z nimi udać do skupu opakowań szklanych.

W WSS, w dziale opakowań, poinformowano nas, że każdy sklep nabiałowy zobowiązany jest do przyjmowania bez ograniczeń opakowań po napojach mlecznych. Co na to kierownictwo sklepu?

(iga)

„Głośny telefon" do TPD

● Jestem matką dwojga dzieci chorych na hemofilię. Nie mogę liczyć na męża alkoholika, który nie pracuje i stale przebywa poza domem. Dzieci potrzebują stałej opieki. Aby im to zapewnić, przerwałam pracę. Musiałam ją jednak podjąć na nowo, bo nie mieliśmy z czego żyć. Utrzymać rodzinę tylko z moich zarobków jest bardzo trudno. Czy możecie mi przyjść z pomocą?

● Wychowujemy 5 dzieci. Dwoje z nich jest chorych. Najmłodsze (4 latka) ma wadę serca i wymaga szczególnej troski. Chciałabym, aby choć raz te chore skorzystały z sanatorium czy kolonii zdrowotnych. Kto może mi w tym pomóc, do kogo mam się zwrócić?

● Chcę zaadoptować dziecko. Jakie formalności należy załatwić?

● Jestem wdowcem samotnie wychowującym trójkę małych

Sojusznik nie tylko z nazwy

dzieci. Zainteresujcie się nami.

Oto niektóre problemy, z jakimi zwracali się wczoraj do nas czytelnicy, przeważnie matki, prosząc o pomoc dyżurujące przy „głośnym telefonie" przedstawicielki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci — **Helenę Stępień**, sekretarza ZW TPD w Kielcach oraz **Zofię Madziar** z Wojewódzkiego Specjalistycznego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego, działającego przy Zarządzie Wojewódzkim tej organizacji.

Każda zgłoszona sprawa będzie rozpatrywana indywidualnie przez TPD, bo wymaga tego interes dzieci, których rodzice zwrócili się o pomoc. Nie wszystko da się załatwić od ręki. W kilku przypadkach rodzice będą musieli przyjść do TPD, żeby uzupełnić telefoniczne relacje czy dostarczyć, jak w przypadku adopcji, niezbędne dokumenty. Do każdej z rodzin proszących o pomoc dotrze w ciągu kilku dni pracownik towarzystwa, by poznać warunki mieszkaniowe, zdrowotne, materialne. W zależności od potrzeb przyznane zostaną zainteresowanym różne formy pomocy.

Na wakacyjny wypoczynek dla podopiecznych ZW TPD przeznaczy w tym roku 35 mln zł. Środki te zapewnią 6 tysiącom dzieci pobyt na koloniach, półkoloniach, biwakach, obozach itp. W organizowaniu tej akcji rokrocznie przychodzą z pomocą TPD inne organizacje społeczne i instytucje — m.in. Kuratorium Oświaty i Wychowania, PZU, PKPS, SKP.

Na pomoc materialną TPD wyasygnuje w br. 4 mln zł. Kwota ta wystarczy na przyznanie zapomóg na potrzeby około 2 tys. dzieci.

Ci wszyscy, którzy nie mieli możliwości skorzystania wczoraj z pośrednictwa „głośnego telefonu", mogą zgłaszać się do TPD ze swoimi kłopotami (numery telefonów: 466-83, 490-49). Zawsze znajdą tam zrozumienie, dobrą radę i pomoc. **(M)**

Stare Miasto w Płowdiw. CAF—BTA

Z wystawy

Plener w Płowdiw

Plonem dwutygodniowych pobytów warszawianki **Antoniny Garnuszewskiej** i kieleckiego fotografika **Jerzego Mąkowskiego** w mieście nad Maricą stała się wystawa fotogramów otwarta w kieleckiej Galerii ZPAF. Na wernisażu obecny był radca kulturalny ambasady bułgarskiej, który swoim znawstwem przedmiotu i bezpośredniością zyskał sobie sympatię obecnych.

Zebrane na wystawie prace w nietuzinkowy sposób przybliżają zwiedzającym Płowdiw, drugie pod względem wielkości (ponad 300 tys. mieszkańców) miasto w Bułgarii. Jego historia sięga kilku wieków przed naszą erą. W Płowdiw nowoczesna architektura sąsiaduje z zabytkowymi budowlami, wielkie zakłady przemysłowe (jest ich tutaj ponad 100) z potureckimi zaułkami, wyższe uczelnie, teatry i sale koncertowe ze starymi cerkwiami. Nasi fotograficy skoncentrowali się bardziej na tych drugich obiektach. Przemierzali z kamerami szczególnie stare miasto, tworzące jakby wyspę wśród nowych dzielnic. Wyrosło ono wokół trzech wzgórz. Nie dziwię się, że artystów pociągnęły tutaj wąskie, kręte, brukowane uliczki, ozdobne bramy z żelaznymi okuciami i kołatkami, oryginalne domy z wysuniętymi górnymi kondygnacjami, wiekowe kamienne studnie, porosłe trawą i kwietnikami dziedzińce otoczone kamiennymi murami. Obok tych obiektów fotografowali również resztki prastarego osiedla sprzed 3,5 tys. lat przed naszą erą, mury obronne twierdzy Trimontium, 500-letnie cerkwie, domy z XIX wieku.

Wszystkie prace Antoniny Garnuszewskiej odznaczają się oryginalnym spojrzeniem, ciekawymi ujęciami. Ale poszukiwała ona także innych tematów. Kilka prac Antonina Garnuszewska poświęciła np. nowym osiedlom. Najbardziej podobały mi się jednak świetne portrety bułgarskich dzieci, pełne wyrazu, zindywidualizowane.

Jerzy Mąkowski również zainteresował się mieszkańcami miasta fotografując charakterystyczne typy ludzkie. Obok portretów, interesowały go także obrazki z życia mieszkańców, ich spacery, dyskusje. Artysta wykorzystał też pobyt w Bułgarii dla pogłębienia swoich studiów nad aktem. Jego modelka o stonowanej urodzie fotografowana jest ciepło, z elegancją, sympatią.

Wystawa „Płowdiw i okolice" w galerii przy ul. Rewolucji Październikowej zasługuje na uważne obejrzenie. **WIT**

Ze „Społem" na świąteczne stoły

Zakłady Wytwórcze „Społem" w Kielcach pracują pełną parą. Z taśm produkcyjnych schodzą kolejne partie makaronów w dziesięciu asortymentach, musztardy, budynie, kisiele i kremy. „Społem" dostarczy do sklepów także galaretki, jeżeli tylko puławskie zakłady produkcji żelatyny dostarczą półprodukt.

W okresie przedświątecznym zwiększono produkcję koncentratów ciast biszkoptowych, piernika, babki świętokrzyskiej. (dmp)

Na co może liczyć Ostrowiec?

Roczny plan miejski Ostrowca, uchwalony przez Miejską Radę Narodową, zawiera szeroki wachlarz informacji o przewidywanych efektach rozwoju różnych dziedzin życia społeczno-gospodarczego wynikających z nakładów inwestycyjnych czy też poszczególnych pozycji budżetowych; zawiera też prognozy ustalone w oparciu o tendencje właściwe dla regionu i kraju.

Do tych ostatnich zaliczyć można np. zapis, że ludność miasta wzrośnie w br. o 2 tys. osób, w tym tylko o 1.300 w wieku produkcyjnym. Potrzeby kadrowe poszczególnych dziedzin gospodarki, przynajmniej według dzisiejszej wiedzy, są znacznie wyższe. Sama huta potrzebuje ok. 600 pracowników. Pozostaje więc sięgać po rezerwy, które istnieją, a wynikają z nadmiernej absencji, złej organizacji pracy, wreszcie wadliwej struktury zatrudnienia, która w dalszym ciągu charakteryzuje się nadmierną liczbą stanowisk, z których z powodzeniem można by zrezygnować.

Prognozy zakładają wzrost obrotów handlu o ok. 5 proc. do kwoty 6.740 mln zł (w cenach porównywalnych). Ze względu na przewidywany przyrost ludności zwiększona podaż towarów nie wpłynie istotnie na poziom zaopatrzenia. Oczywiście, przewiduje się pełne pokrycie potrzeb wynikających z norm reglamentacyjnych. Handel ostrowiecki dążyć będzie do rozszerzenia sieci sklepów firmowych. Przewiduje się otwarcie nowych placówek spółdzielni „Modex", przedsiębiorstwa „Ardom" w Siedlcach, Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych, Zakładów Kuśniersko-Krawieckich „Dom Mody" w Kielcach. **Oddane będą do użytku nowe obiekty handlowe i usługowe w Ogrodach, Pułankach oraz osiedlu domów jednorodzinnych przy ul. Konopnickiej o łącznej powierzchni użytkowej ponad 3.100 m kw.** Nie są, niestety, pomyślne prognozy rozwoju usług. Ich podaż pozostawać będzie w głębokim deficycie w stosunku do potrzeb.

Uwzględniając kryzysowe realia, a zwłaszcza dotkliwe braki materiałów budowlanych, ustalono plan budownictwa mieszkaniowego na poziomie gwarantującym wykonanie zadań planu 3-letniego. **Zakłada się oddanie do użytku 523 mieszkań o łącznej powierzchni 27,6 tys. m kw.,** w tym 445 mieszkań spółdzielczych i 78 z budownictwa huty. Efekty „mieszkaniówki" będą zwiększone o szeregowe segmenty spółdzielcze (13) i 30 budynków indywidualnych. Przewidywany w latach następnych wzrost budownictwa jednorodzinnego będzie oparty na lokalnej produkcji materiałów ściennych. W br. OZMO wyprodukują 7,5 mln cegieł żużlowo-wapiennych, Huta im. M. Nowotki dostarczy 300 tys. cegieł dla potrzeb nowo powstałego zrzeszenia budownictwa jednorodzinnego. Rynek uzupełni rzemiosło pustakami żużlowymi w dość skromnej ilości 9.700 sztuk.

Oświata ostrowiecka wzbogaci się w tym roku o nową szkołę podstawową wraz z przedszkolem w osiedlu Ogrody oraz o przedszkole w osiedlu Sliska-Niska. Ponadto przewiduje się rozpoczęcie budowy następnej szkoły w osiedlu Pułanki, żłobka w Ogrodach i przychodni rejonowej w osiedlu Pułanki. Rozpoczęte będą także dwie inwestycje mające duże znaczenie dla ochrony środowiska: **modernizacja oczyszczalni ścieków i budowa wysypiska śmieci w okolicy wsi Janik,** które ma być oddane do użytku w roku 1986.

W Ostrowcu zainstalowane są obecnie 4044 aparaty telefoniczne, podczas gdy centrala miejska może pomieścić 9 tys. numerów. **W roku bieżącym dzięki rozbudowie sieci telekomunikacyjnej w osiedlach Pułanki II, Słonecznym, Kuźnia, XXV-lecia i Henryków możliwe będzie zagospodarowanie kolejnych 2 tys. numerów centrali.**

Na inwestycje planu terenowego przeznaczono 181 mln zł. W pierwszej kolejności zapewniono nakłady na zadania kontynuowane (szkoła, żłobek w siedlu Ogrody, komunalny budynek mieszkalny nr 16 w osiedlu, wodociąg w osiedlu Piaski III). **Inwestycje nowo rozpoczynane to uzbrojenie terenów dla budownictwa mieszkaniowego oraz rozbudowa ujęcia wody pitnej w Kątach Denkowskich.** Oprócz pozycji zawartych w planie terenowym, inwestycje na terenie Ostrowca realizowane będą także z funduszów przedsiębiorstw. Wymieńmy tylko te zadania, które mają największe znaczenie dla rozwoju miejskiej infrastruktury. **Spółdzielnia Turystyczna „Gromada" kontynuować będzie budowę hotelu przy alei 1 Maja, PKP wznosić będzie budynek mieszkalny wraz z przychodnią zdrowia przy ul. Kilińskiego, PSS piekarnię przy ul. Samsonowicza, a Huta im. M. Nowotki internat szkół hutniczych.**

Szereg ważnych zadań w dziedzinie gospodarki komunalnej wykonanych będzie w ramach remontów kapitalnych, na które zaplanowano kwotę 130 mln zł. Przewiduje się m.in. budowę bądź remonty ulic Rzeczki, Siennieńskiej, Czerwińskiej, skrzyżowania Denkowska — Okólna, Kolejowej, Żeromskiego, Iłżeckiej. Kanalizację burzową otrzymają ulice Szewieńska i Kolejowa (na odcinku od Żeromskiego do dworca PKP), zaś wodociągi ulice Tomaszów w Denkowie i Topolowa. Będą budowane gazociągi: średnioprężne — od ul. Iłżeckiej do stacji redukcyjnej przy ul. Długiej oraz w ul. Obrońców Stalingradu, i niskoprężny w osiedlu domów jednorodzinnych Piaski IV. Przewidziano także przebudowę oświetlenia ul. Mickiewicza oraz zmeliorowanie ogródków działkowych. **Największym jednak przedsięwzięciem remontowym roku bieżącego są prace związane z modernizacją i wymianą nawierzchni wiaduktu w alei 1 Maja.** Zarezerwowano na ten cel kwotę 35 mln zł.

Wiadomo więc, w jakim stopniu miasto wzbogaci się o nowe urządzenia, nowe obiekty użyteczności publicznej. Są to realne zamierzenia, na których urzeczywistnienie mogą liczyć mieszkańcy Ostrowca. Jako ciekawostkę można podać, że załączono również do planu wykaz zadań bardzo pilnych i koniecznych do wykonania, ale nie mających pokrycia w tegorocznym budżecie. Mieści się na tej liście potrzeb m.in. budowa nawierzchni i oświetlenia ulicy okalającej osiedle Ogrody, remont ulic Szewieńskiej i Moniuszki, oświetlenie ul. Radwana, kanalizacja sanitarna w ulicach Chopina i Broniewskiego oraz w osiedlu Henryków Północ, remont kładki nad rzeką Kamienną od al. 1 Maja, budowa szaletu miejskiego. Prawdopodobnie trzeba będzie poczekać na ich realizację do następnego roku.

ANDRZEJ NO.

Jednym zdaniem

● W 1984 r. zakłada się oddanie do użytku jednego pasma realizowanej ul. Mieszka I w Radomiu, której budowa będzie kontynuowana docelowo do Szpitala Wojewódzkiego; rozpoczyna się także budowę ul. Piastowskiej na potrzeby osiedla Michałów.

● **W dwóch szkołach podstawowych (nr 25, 30) na terenie Radomia zakończono w końcu lutego br. remonty kapitalne, natomiast są one kontynuowane w dwóch szkołach podstawowych (17, 20) oraz dwóch liceach ogólnokształcących (III LO im. D. Czachowskiego i VI LO im. J. Kochanowskiego).**

● Zakłada się, iż liczba mieszkańców Radomia wzrośnie w br. o 5 tysięcy, tzn. że miasto liczyć będzie przy końcu roku 205 tys. mieszkańców.

(sg)

Komunikat MPK

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Kielcach informuje, że **22 kwietnia** (niedziela) autobusy kursować będą wg rozkładu obowiązującego w niedzielę, z tym że liczba ich będzie zmniejszona o 30 proc. Nie będą kursować autobusy pośpieszne „A" do Czerwonej Góry.

23 kwietnia (poniedziałek) autobusy będą kursować wg rozkładu obowiązującego w niedzielę, tylko liczba ich będzie mniejsza o 10 proc. Linia pospieszna „A" i linia nocna „On" kursuje zgodnie z rozkładem obowiązującym w niedzielę.

Szczegółowych informacji w sprawie kursowania autobusów udziela dyspozytor MPK pod nr tel. 506-95.

Samo życie

Brakuje armat

Dlaczego nie strzelacie? — pytał cesarz Francuzów. — Jest kilkanaście powodów: po pierwsze — nie mamy armat. — Wystarczy — uciął dalsze wyliczanie Napoleon.

Ta anegdotka kojarzy mi się nie bez przyczyny z dzisiejszą debatą o przyspieszeniu budownictwa mieszkaniowego. Przez naszą prasę przewala się lawina doskonałych pomysłów, znakomity profesor proponuje nawet zastosowanie środków nadzwyczajnych, a tymczasem liczba budowanych corocznie mieszkań nie może zbliżyć się do granicy 300 tys. rocznie, którą to liczbę osiągnięto w roku 1978. Dlaczego? Otóż brakuje anegdotycznych armat, czyli materiałów budowlanych, od papy i lepiku poczynając, poprzez rury, armaturę łazienkową, liczniki gazowe, na wykładzin podłogowych, dobrych otworów okiennych i setek innych niby drobiazgów, które powodują tę fatalną niemoc, zaklęty krąg, z którego wyrwać się nie można.

W wielu miastach stoją latami, zmontowane z wielkiej płyty, betonowe konstrukcje bloków. Klecono je w nadziei, że jakoś to będzie, że przyjdą w porę materiały wykończeniowe. Cudu jednak nie było. Deficytowych materiałów nie ma i betonowe „pustostany" czekają na lepsze czasy.

Zamiast zabrać się z kopyta do rozwoju tych dziedzin wytwórczości, których braki ciążą, jak kula u nogi, najtęższe mózgi pracują, aby wymyślić kamień filozoficzny polskiego budownictwa.

Jedną z cudownych recept na własne mieszkanie w krótkim czasie mają być przeróżne patronaty, małe spółdzielnie, wszystko to połączone z dużym nakładem własnej pracy bezpośrednio zainteresowanych. Brzmi to obiecująco, ale czy przyniesie pożądane efekty? Kiedy słyszę nawoływanie do tworzenia nowych organizacji zajmujących się budowaniem, zawsze plącze mi się po głowie pytanie: „skąd oni wezmą to wszystko, na co czekają bezradnie wielkie kombinaty budowlane?" Przecież, podobnie jak zaopatrzeniowcy z tych ostatnich jednostek, ustawią się w tej samej kolejce w centralach sprzedających materiały budowlane. Jeśli nawet dostaną je szybciej (u nas ciągle przeważają modne priorytety) to i tak nic się nie zmieni w globalnym bilansie nowo zbudowanych mieszkań.

Na pół gwizdka pracują obecnie wszystkie budowlane kombinaty wyposażone w fabryki domów, potężne dźwigi, specjalistyczny sprzęt i wielotysięczne załogi. Utrzymują się przy życiu — licząc na przetrzymanie — dzięki nieprawdopodobnemu windowaniu cen swojej działalności.

Lansuje się także wizję budownictwa jednorodzinnego jako uniwersalnej i niezawodnej drogi do własnego mieszkania. Jest to idea słuszna na wsi i w małych miasteczkach, ale jej powszechne stosowanie może doprowadzić tylko do pogłębienia kryzysu mieszkaniowego. Biorąc bowiem pod uwagę, że powierzchnia mieszkaniowa w domach jednorodzinnych jest przynajmniej dwa razy większa niż w budownictwie wielorodzinnym — każdy nowy domek odbiera jednej lub dwom rodzinom szansę na uzyskanie mieszkania. Dodatkowo ten typ budownictwa pogłębia deficyt środków, których najbardziej brakuje: uzbrojone tereny, materiały wykończeniowe i wyposażeniowe, rzemieślnicza kwalifikowana siła robocza, nie angażuje natomiast środków będących w nadmiarze (beton, potencjał wytwórni prefabrykatów i przedsiębiorstw budowlano-montażowych). Jest jeszcze jeden, wydaje się bardzo ważki, powód — koszty. W całym świecie rozwój budownictwa jednorodzinnego jest wynikiem bogactwa gospodarczego, a nie ubóstwa. Dlaczego u nas miałoby być odwrotnie?

Wymyślanie kolejnych cudownych środków na rozwiązanie problemu mieszkaniowego i wdrażanie różnych cząstkowych, oderwanych od siebie inicjatyw niczego w gruncie rzeczy nie zmienią. Ten złożony problem trzeba rozwiązać systematycznie, od początku. Jak na razie, zaczynamy na łapu capu, od środka.

TADEUSZ LIPIEC

● Mniejsze dostawy ● Import bardzo drogi ● Uszkodzenia w transporcie

O meble coraz trudniej

Jeszcze nie tak dawno trwały spory o pawilon przy ul. Solnej w Kielcach. Ostatecznie zwyciężyło przedsiębiorstwo handlowe i w sklepie tym nadal sprzedawane są meble. Potencjalni ich nabywcy muszą jednak stracić wiele czasu i cierpliwości, aby dostać się do kasowego okienka. Podczas otwierania sklepu o czym pisaliśmy, mają miejsce sceny z pogranicza chamstwa i brutalności. W innych sklepach meblowych jest podobnie. Czy w najbliższym czasie możemy liczyć na poprawę zaopatrzenia i zmniejszenie kolejek?

Z informacji **Witolda Łysaka,** kierownika działu obrotu meblami WPHW w Kielcach, wynika, że deficyt ten będzie się, niestety, nadal pogłębiał. W lutym br. przedstawiciele ministerstw Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego oraz Handlu Wewnętrznego i Usług ustalili, że 50 proc. wyprodukowanych w kraju mebli objętych zostanie centralnym rozdzielnictwem. Drugą połowę producenci mogą sprzedawać przedsiębiorstwom handlowym.

W lutym też odbyła się w Bydgoszczy giełda, na której kontraktowano meble na II i III kwartał br. Kieleccy handlowcy zakupili tam meble za 88 mln zł (na I kwartał za 46 mln zł). Ponadto z rodzielnictwa centralnego w II kwartale otrzymamy meble za 80 mln zł. Dodając do tego meble produkowane przez zakłady znajdujące się na terenie województwa oraz import, otrzymamy w sumie meble za 220 mln zł. Plan sprzedaży na II kwartał, założony w wysokości 315 mln zł, nie zostanie więc wykonany.

W porównaniu z II kwartałem 1983 r., w br. mniej będzie mebli o 200 kmpletów stołowych, 150 kompletów kombinowanych, 300 kompletów kuchennych oraz segmentów mieszkalnych za 15 mln zł. Podpisania umów na dostawy mebli (w ramach tzw. dowolnych zakupów) odmówiły m.in. fabryki najbliżej Kielc położone: kielecka, piotrkowska i częstochowska. Odmówiły dostaw także zakłady w Gdańsku, Jasienicy i Białej Podlaskiej. Z dotychczas sprzedawanych w sklepach województwa mebli będą nadal: komplety „bieszczady", „ostrów" i „morando". Będą segmenty mieszkalne, meble składane i młodzieżowe — „bzury", „zefamy", „łańcuty". Z mebli, których do tej pory nie sprzedawano, będą: sypialnie „lotos" z Głuchołaz (89 tys. zł za sztukę), komplety kuchenne „kalina" i 2-osobowe amerykanki z Olsztyna.

Największy będzie niedobór mebli tapicerowanych. W II kwartale br. w sprzedaży znajdzie się tylko 690 kanap — w tym samym okresie roku ub. było ich 1829, zaś w latach 1977—1978 po 4 tysiące w kwartale.

Sytuacji zaopatrzeniowej nie poprawią dostawy z importu, których będzie w II kwartale za 20 mln zł. Ilościowo jest to oferta niewielka, bowiem ceny importowanych mebli sa wprost szokujące i bardzo niewielu stać na ich zakup.

Wobec tak dużego deficytu mebli niepokojącym zjawiskiem jest wzrastajaca liczba szkód w transporcie. W ub. roku uszkodzone zostały meble wartości 6.9 mln zł, w tym z importu za 3,2 mln zł. Szkody te w decydującej mierze powstają z winy przewoźnika — PKP. Najwięcej uszkodzeń powstaje na węźle kolejowym w Skarżysku. Oto przykład: na tory w Skarżysku skierowano wagony z 60 szafami trzydrzwiowymi. Na skutek silnych uderzeń w czasie przetaczania wagonów 40 szaf uległo zniszczeniu. Prawdą jest również, że producenci już do wysyłki pakują uszkodzone meble. Dotyczy to także drogiego importu. Z 45 rumuńskich kompletów „bonanza" 10 było uszkodzonych. Na 6 węgierskich kompletów „babetta" skierowanych do Jędrzejowa wszyskie były uszkodzone. Podobnie 12 tych samych kompletów skierowanych do Kielc. Cena jednego kompletu — 160 tys. zł.

Plagą są też kradzieże. W lutym br. do Jędrzejowa nie dotarły dwa komplety wypoczynkowe produkcji węgierskiej „wirginia". W transporcie do Ostrowca skradziono worek z akcesoriami. W efekcie meble za 980 tys. zł nie mogły [illegible] rowane do sprzedaży. Również w drodze do Ostrowca zginął komplet „jerzy" z Zielonej Góry i 14 foteli ze Słupska.

Każde uszkodzenie czy kradzież przedłuża czas, w którym meble powinny dotrzeć do naszych mieszkań. Wypłacane przez kolej odszkodowania nie są w stanie zastąpić pełnowartościowych mebli. Szczególnie w sytuacji, kiedy czekają na nie tysiące chętnych, w tym młode małżeństwa, którym kończą się przedłużane już kredyty.

Na marnotrawstwo nas nie stać. Należy bezzwłocznie ograniczyć do minimum liczbę uszkodzeń w czasie transportu. Jeżeli kolej nie potrafi wozić mebli, to powinno się to robić samochodami. Skoro samochody wożą tysiące ton bardzo różnych ładunków i nie brakuje dla nich paliwa, to nie powinno go zabraknąć dla transportu drogich mebli. Mniej też będzie kradzieży.

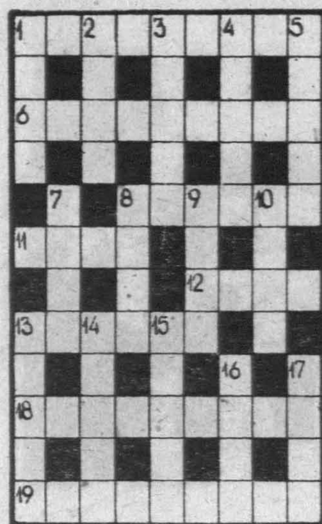
Eliminacja uszkodzeń transportowych nie spowoduje zaspokojenia rynku. Dobrze byłoby, gdyby zainteresowane resorty i zrzeszenia zechciały raz jeszcze dokładnie przyjrzeć się procesom produkcji w zakładach meblarskich. Tam gdzie są jeszcze możliwości powinna ona wzrosnąć. **(daw)**

Ile lat ma ryba?

Wiek ryby, podobnie jak drzewa, można ustalić na podstawie pierścieni na jej łuskach. Naukowcy radzieccy wykryli je u mieszkańców Oceanu Spokojnego i mórz Dalekiego Wschodu.

Co prawda, gołym okiem nie można dostrzec pierścieni. Potrzebny jest mikrofot, przyrząd przypominający mikroskop i filmoskop. Umieszcza się w nim rybią łuskę i na ekranie ukazuje się dokładny obraz pierścieni. Jeśli jest ich 3—4, biolog wyciąga wniosek, że ryba jest dojrzała, zaś ustaliwszy liczbę samic w ławicy, określa możliwą ilość ikry i narybku w danym rejonie połowów.

Specjaliści kontrolujący pracę przedsiębiorstw rybackich, w basenie dalekowschodnim, uzyskali jeszcze jedną możliwość prognozowania zasobów dorszy, flądrer, mintajów, innych mieszkańców mórz i oceanów, ustalania opartego na naukowych podstawach norm połowu ryb.



Na dobranoc

Krzyżówka nr 79

POZIOMO: 1. pan domu, 6. pompa z silnikiem, 8. akt prawny, 11. nad zlewem, 12. w nim korniszony, 13. coś z obuwia, 18. do przestawiania rozjazdu kolejowego, 19 bluza albo broń sportowa.

PIONOWO: 1. do, re, mi,... ,2. do przesiewania, 3. kopia, 4. siły zbrojne, 5. pieczenie w przełyku, 7. może być wyborcza, 8. związek państw, 9. potrzebny przy kreśleniu rysunków, 10. nieprzyjaciel, 13. agrest albo bez, 14. pieniadz naszych sasiadów 15. pies myśliwski, 16. zajecie rolnicze, 17. do wbijania pali.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłacznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się nagrodę książkową. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 79

Rozwiązanie krzyżówki nr 64

POZIOMO: gołowąs, raróg, zlewnia, stygmat, krata, wiedźma

PIONOWO: owal, ołów, szpalta, Rzeszów, redyk, gnoma, gród, atom.

U progu ekt[...] molek[...]

Podczas gdy twórcy współczesnych komputerów usiłują wcisnąć jak najwięcej informacji w mikroschematy, dzięki którym stało się możliwe stworzenie obecnej generacji maszyn matematycznych, specjaliści różnych krajów myślą już o następnym etapie. Badają oni mianowicie możliwości umieszczenia schematów w niewiarygodnie drobnych urządzeniach w oparciu o wyodrębnione molekuły. Funkcję elektronicznej „pamięci" i przekaźnika pełnić będą w takich urządzeniach grupy atomów w specjalny sposób wzajemnie wobec siebie rozmieszczone. Dzięki temu komputery dziesięć razy mniejsze od pudełka zapałek staną się o wiele wydajniejsze od ich najwspółcześniejszych modeli o rozmiarach maszyny do pisania typu „portable".

Informując o tym „International Herald Tribune" stwierdza dalej: Jednakże problemy i trudności, które należy pokonać w tym zakresie, są równie wielkie jak i odkrywające się możliwości. Chodzi o to, że — jak na razie — elektronika molekularna istnieje tylko na papierze.

Jeden ze współtwórców tego kierunku w technice, prof. Forrest L. Carter, unika prognoz na temat, kiedy komputery na zasadzie elektroniki molekularnej staną się faktem realnym. Niemniej możliwość taka istnieje, a ewentualne zastosowanie tej nowej techniki przyniosłoby efekty, które dziś wręcz przerastają naszą wyobraźnię. Tak więc na przykład komputer molekularny można będzie bezpośrednio połączyć z układem nerwowym człowieka. Stanie się rzeczywistością stworzenie sztucznych organów słuchu i wzroku oraz strun głosowych. Molekularny minikomputer będzie także można wszczepiać ludziom cierpiącym na cukrzycę, aby śledzić i regulować dozowanie insuliny. I jeszcze inny aspekt: te komputery nie tak dalekiej chyba przyszłości dzięki nieznacznemu poborowi energii staną się podstawą do budowy ekonomicznych i samodzielnych robotów, które wykonywać będą w zastępstwie człowieka różnorodne niebezpieczne prace, jak gaszenie pożarów czy też wznoszenie specjalistycznych urządzeń oraz akcje ratownicze na dużej głębokości pod wodą.

Według obliczeń Cartera, kieszonkowy kalkulator oparty na zasadzie elektroniki molekularnej będzie miał zapisanych w pamięci trylion słów, zaś miniaturowy komputer w samochodzie, dysponujący taką samą pamięcią, będzie mógł na życzenie kierowcy wydać mu mapę każdego kraju lub potrzebnych odcinków dróg.

Ostatnio naukowcy z uniwersytetu stanu Północna Karolina badają grupę cząsteczek, które —

Robotnicza twórczość



W Domu Kultury „Drzewiarz" w Starachowicach zaprezentowano wystawę malarstwa, rzeźby, rysunku oraz tkactwa artystycznego 22 członków Klubu Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury. Wystawa jest wstępem do pokazu w galerii „Gazety Młodych" warszawskiej publiczności.
Fot. L. Adamczyk

Atlantycka ropa

Pasażerowie samolotów, przemierzających Atlantyk w drodze z Europy do Kanady i USA z lądowaniem w Gander na Nowej Fundlandii, już wkrótce mieć będą pod sobą widoki jak z Morza Północnego — dobywające ropę platformy wiertnicze. W odległości ok. 300 km od nowofundlandzkich brzegów odkryto podmorskie pokłady ropy, wstępnie szacowane na 1—1,5 miliarda baryłek. Bardziej na południowy zachód, u wybrzeży kanadyjskiej Nowej Szkocji, znaleziono gaz ziemny. Oba zagłębia staną się przypuszczalnie za kilka lat terenem eksploatacji. **(PAP)**

Aby wilk był syty i owca cała

„Estrada" proponuje, czy[...] od operetki po pantom[...]

Kolejka, która tego popołudnia ustawiła się na ul. Sienkiewicza (naprzeciw DT „Katarzyna") była nietypowa. Po pierwsze tworzyły ją same „małolaty", a po wtóre — stano nie po poszukiwane dobra dla ciała, lecz dla zaspokojenia potrzeb duchowych. Celem było zdobycie biletu na koncert „Lady Pank", jednego z najpopularniejszych zespołów w kraju. Bilety w cenie 400 zł „szły jak woda". Na cztery koncerty w kieleckiej hali widowiskowo-sportowej sprzedano wszystkie bilety.

Inne zespoły młodzieżowe nie mają takiego wzięcia w Kielcach. Na występach grup „Kapitan Nemo" czy „Klincz" ta sama sala nie była wypełniona. Po prostu rzecz gustu, a także i mody. A ta, trzeba przyznać, jest zmienna. Na rynku muzyki młodzieżowej pojawiają się ciągle nowe gwiazdy i gwiazdeczki.

O ile gusty nastolatków są bliżej znane, o tyle — tak przynajmniej twierdzą organizatorzy imprez — trudno zadowolić potrzeby 40- i 50-latków. Jaki typ rozrywki najbardziej odpowiada tym grupom wiekowym?

Kielczanie nie przepadają za operetką, niektórzy wręcz twierdzą, że zbyt trąci myszką. Również koncerty z udziałem takich gwiazd polskiej piosenki, jak Krystyna Prońko, Hanna Banaszak, Ewa Bem, nie przyciągają tłumów. Są bardziej elitarne.

Jak twierdzi **Jerzy Marzecki** — dyrektor kieleckiej „Estrady" — trzeba ciągle ryzykować i kokietować dojrzałego widza. A może „chwyci". Pragnąc zadowolić różne gusty, placówka planuje w tym roku obok operetki, zespołów młodzieżowych, występów piosenkarzy, także spektakle teatralne m.in., z udziałem aktorów krakowskiego Teatru Starego i warszawskiego Teatru Polskiego, Teatru Muzycznego z Gdyni oraz warszawskiej pantomimy.

W planach repertuarowych uwzględnia się najmłodszą, a zarazem najwdzięczniejszą widownię. Dla dzieci zorganizowane będą dwie bajki: „Hokus-pokus" w wykonaniu białostockich aktorów oraz widowisko „Śpiąca Królewna" przygotowane przez Operetkę Lubelską.

Obok zaspokajania społecznych potrzeb „Estrada" musi uwzględniać w swej działalności drugi, nie mniej ważny czynnik — rentowność. Tu warto podkreślić, że wszystkie oddziały i delegatury „Estrady" są w Ministerstwie Kultury i Sztuki jedynymi nie dotowanymi placówkami. Będąc na własnym rozrachunku muszą nie tylko wykonać plan, ale i wygospodarować [...] więc ciągłe oscylowanie pomiędzy [...] kojenia różnych gustów a stałą [...] kiem. W kieleckiej delegaturze [...] ten sposób, że w planach repertuar[...] cza się najpierw imprezy kasow[...] wiadomo, że przyniosą zysk. Do[...] ze spokojem można pomyśleć o [...] programach przeznaczonych dla [...] odbiorców, zakładając z góry, że [...] towe.

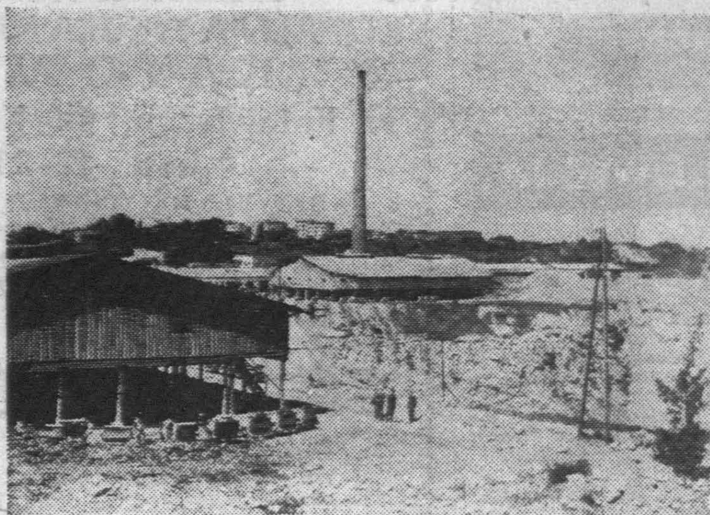
W innych miastach inaczej rozw[...] blem rentowności. W Warszawie, [...] towicach organizowane są w hala[...] nach wielogodzinne maratony [...] młodzieży. Jednorazowo korzysta [...] tysięcy widzów. Czy w Kielcach [...] proponować nastolatkom tego typ[...]

— Przede wszystkim brak odpow[...] ca — informuje dyr. Jerzy Mar[...] większa sala, jaką dysponujemy, [...] cić 1700 osób. Stadiony też [illegible]

...ektroniki ...kurnej

...się przewiduje — odegrają ...ną rolę w procesie przekazu ...madzenia informacji.

...temat perspektyw elektro-...molekularnej odbyły się ...dwa międzynarodowe semi-...a. Przewidziane są również ...lsze tego rodzaju spotkania ...jalistów. Panuje wśród nich ...na opinia, że ta zupełnie ...cież nowa gałąź wiedzy nie ...e być dziełem jakiegoś jed-...o uczonego, jednego labora-...um, jednej placówki nauko-...badawczej. Nawet żaden ...samodzielnie nie będzie w ...ie osiągnąć ostatecznego w ...względzie sukcesu. Dla u-...zania konkretnych rezulta-...niezbędna jest tu współ-...a światowej unii najwybit-...szych umysłów. **(PAP)**



Cegielnia na Wietrzni w Kielcach.

Fot. A. Kurbański

Początek nowego życia

...ierwsze lata po wyzwole-...niu spod hitlerowskiej o-...kupacji charakteryzowały ...nie tylko odbudową rolnic-...przemysłu, kultury i oś-...y Kielecczyzny, ale także ...stałych dziedzin życia spo-...nego. A warunki codzienne-...bytowania były wówczas ...wykle ciężkie. Katastrofal-...przedstawiała się sytuacja ...szkaniowa. Przed wojną ...aźnik zaludnienia wynosił ...miastach Kielecczyzny 2,63 ...y na jedną izbę, a na wsi ...wie 4 osoby (!). Wojna i o-...acja przyniosły znaczne ...szczenia zasobów mieszkanio-...h, zahamowanie normal-...prac remontowych. Znisz-...ych lub uszkodzonych zo-...6,8 tys. nieruchomości ...jskich oraz 52,2 tys zagród ...skich. Trudności odbudowy ...ębiała dezorganizacja bazy ...ukcyjnej materiałów bu-...lanych i wykonawstwa. W ...1946 zasoby mieszkaniowe ...miastach Kielecczyzny wy-...ły 130,7 tys. izb, a wskaź-...zaludnienia 2,08 osoby na ... Poprawa sytuacji miesz-...owej w porównaniu z okre-...przedwojennym nastąpiła ...skutek spadku liczby lud-...i miejskiej podczas wojny ...migracji na ziemie odzys-... Zaraz po zakończeniu ...y wprowadzono publiczną ...odarkę lokalami. Wolny ...m lokali zastąpiono przy-...ami, które wydawały wła-...kwaterunkowe Chodziło o ...wiedliwy, równomierny po-...t ocalałych, skromnych za-...w mieszkaniowych. W tym ...ie prawie jedynym inwes-...m uspołecznionym były ...stwowe władze terenowe, ...łające od roku 1948 za poś-rednictwem Zakładu Osiedli Robotniczych.

W latach trzydziestych bardzo zaniedbana była gospodarka komunalna w miastach Kielecczyzny. W podstawowe urządzenia zdołano częściowo wyposażyć Radom, Kielce, Sandomierz i Pińczów. W roku 1938 na 1050 km istniejących ulic tylko 60 km miało nawierzchnię ulepszoną, zaledwie dwa miasta — Kielce i Radom — posiadały wodociągi i kanalizację, a dwa następne (Sandomierz i Pińczów) miały zapoczątkowaną budowę wodociągów; jedyną oczyszczalnię ścieków wybudowano w Kielcach. W drugiej połowie lat czterdziestych przystąpiono do odrabiania tych zaległości, ale w porównaniu z innymi dziedzinami gospodarki postęp przychodził powoli. Przed wojną elektrownie miejskie w Kielcach i Radomiu były własnością kapitału belgijskiego. Po wyzwoleniu nastąpiło pełne scentralizowanie produkcji energii elektrycznej, a elektryfikacja zaczęła wkraczać szerokim frontem na wieś. Do roku 1939 na terenie województwa kieleckiego istniała tylko jedna gazownia miejska w Radomiu i sieć gazowa założona w tym mieście w roku 1926. Dlatego po zakończeniu wojny trzeba było znacznie rozbudować magistrale gazu ziemnego w innych rejonach województwa.



Po wyzwoleniu szczególny wysiłek skierowano na rozwój organizacji ochrony zdrowia ludności. W roku 1938 na Kielecczyźnie jeden lekarz przypadał na około 6 tys. mieszkańców, a 16 szpitali posiadało 906 łóżek. Do budowy szpitali przystąpiono już w pierwszych latach powojennych. Nowe szpitale wybudowano w Starachowicach, Skarżysku, Ostrowcu Świętokrzyskim, Radomiu, Opocznie, Busku i Kielcach. Już w roku 1949 województwo kieleckie posiadało 18 szpitali, w których znajdowało się 2266 łóżek.

Z tak wielkim bagażem nie rozwiązanych problemów społeczeństwo Kielecczyzny wchodziło w nowe życie w wyzwolonym kraju i dzięki ogromnemu wysiłkowi stopniowo likwidowało zniszczenia i zaniedbania.

...Jest to ...ą zaspo-...a za zys-...da to w ...h umiesz-...których ...wówczas ...tniejszych gdyż żaden z użytkowników (w obawie przed zdewastowaniem obiektu) nie wyraża zgody. Natomiast istnieje dyskutowana od kilku lat koncepcja wykonania zadaszenia w amfiteatrze na Kadzielni. Dopiero wówczas będzie tu można organizować imprezy z użyciem drogocennego sprzętu muzycznego. Dach zabezpieczy aparaturę przed zniszczeniem. Nie unikamy też dużych imprez. W przyszłym roku planujemy wystawienie widowiska słowno-muzycznego „Opętani nadzieją" według scenariusza Stanisława Nyczaja. Przygotowanie imprezy wymaga dużych nakładów finansowych, a także ogromnego wysiłku organizacyjnego.

...go grona ...ą deficy-

...się pro-...czy Ka-...a stadio-...czne dla ...ich kilka ...można za-...prez?

...go miejs-... — Naj-..., pomieś-...wykluczyć,

Nie ukazałabym pełnej działalności kieleckiej „Estrady", gdybym nie wspomniała o zespołach rodzimych, nad którymi placówka ta sprawuje pieczę. Programy „Skąd wziąć szmalec" czy „A u nas weselej" z udziałem Hanki Bielickiej były już oklaskiwane nie tylko w Kielcach, ale i w innych województwach. Natomiast zespół Iwony Niedzielskiej w programie pt. „Iwona bez reszty" koncertuje obecnie na terenie województwa kieleckiego.

Pod opiekuńczymi sprzydłami „Estrady" znalazły się niektóre grupy półprofesjonalne, jak „Grube Dudy" i Zakład WM z Kielc, czy „Kaprys" ze Starachowic. Mecenat polega na organizowaniu koncertów, nagrań, pomocy fachowej, w doskonaleniu warsztatu artystycznego.

A jak wyglądają najbliższe plany repertuarowe tej placówki? Po koncertach zespołu „Lady Pank" propozycja dla nieco starszej generacji — recital Ireny Jarockiej.

DANUTA PÓŁROLA

Warto wiedzieć, że...

● Pod względem liczby mieszkańców czołowymi krajami świata były w 1983 r.: Chiny 1031 mln, Indie 730, Związek Radziecki 272, Stany Zjednoczone 234, Indonezja 156 mln osób.

● **W Kostaryce odwrócono bieg rzeki Arend przez skierowanie jej do Pacyfiku zamiast do Atlantyku tunelem dł. 6,67 km i średnicy 5,2 m. Dzięki temu uzyskano znaczne ilości energii elektrycznej.**

● Arabia Saudyjska ma 15 odsalarni wody morskiej, które łącznie wytwarzają przeszło 800 mln litrów słodkiej wody na dobę

● **Indyjskie miasto Surat (300 km na płn. od Bombaju) jest największym na świecie ośrodkiem szlifowania diamentów. W ostatnim dwudziestoleciu liczba ludności w tym mieście wzrosła z 400 tys. do przeszło miliona.**

● Nowa Zelandia w ostatnim dziesięcioleciu rozwinęła dla potrzeb przemysłu mięsnego hodowlę danieli, których pogłowie osiągnęło już 200 tys.

(ws)



W dramatycznej próbie wyrwania się z kotła padło 22 zabitych lub ciężko rannych, których Niemcy dostrzelili. 19 innych, których ujęto, wywieziono chyba do Mińska i nikt ich więcej nie widział *).

Ciężar tej klęski przygniótł wszystkich, a chyba najbardziej „Ponurego", Szczuczyn, małe kresowe, wierne polskiej sprawie miasteczko zamarło przerażone tym, co się stało.

Ale czas teraz, na wiosnę 1944 roku, roku brzemiennego w wydarzenia, miał inny, jakże przyspieszony rytm.

1 maja „Ponury", dotychczasowy dowódca ośrodka czy też kompanii szczuczyńskiej, został mianowany dowódcą batalionu. Batalion zaś otrzymał numerację VII. Taka to była ta kresowa Nowogródczyzna, na której nic nie było w stanie powstrzymać młodzieży od patriotycznej daniny krwi. Bo choć od września 1939 roku pięć wojennych lat przetrzebiło bardzo ludność polską, gdy padł rozkaz odtwarzania przedwojennych pułków, w ciągu tygodni zaledwie odradzający się 77 pp AK miał w ośmiu batalionach ponad pięć tysięcy partyzanckiego żołnierza, czyli prawie dwa razy więcej, niż przewidywał stan pułku.



Kwiecień 1944 — Nowogródczyzna. Przysięga nowo sformowanej 2 kompanii ppor. „Okonia" VII batalionu 77 pp AK. Na pierwszym planie komendant Okręgu Nowogródzkiego, ppłk „Borsuk" (Jan Szulc vel Janusz Prawdzic-Szlaski), za nim (z mapnikiem) por. „Ponury" — Jan Piwnik, dca VII batalionu.

Oddział przejęty po rotmistrzu „Lechu" przez kpt. „Zycha" był już od dwóch miesięcy I batalionem i pękał w szwach od nadmiaru ludzi. Partyzancki oddział 314 bohaterskiego i wiernego sprawie do końca por. „Krysi" — Jana Borysewicza, tego, co tak pięknie stawał w jesieni 1943 roku pod Koniawą w bitwie z 300 litewskimi szaulisami, a ostatnio rozbił lidzkie więzienie, stał się teraz batalionem II. Warszawska młodzież, która brawurowym rajdem ze stolicy w jesieni 1943 roku przebyła swój szlak na ziemię Narbutta okupując przemarsz krwawą ofiarą, ci, którzy dotąd nosili nazwę UBK **), stali się batalionem III — dowodził nimi ppor. „Sablewski" ***), mając fachową wojskową podporę w ppor. „Jacku" ****). Najdłużej przebywający w lesie podkomendni ppor. „Ragnera" *****) stworzyli najliczniejszy, obliczony nawet na ponad 1000 ludzi batalion IV. Działający pod Bieniakoniami oddział kpt. „Sztremera" ******) stał się batalionem V. Batalionem VI, a raczej jego zalążkiem, dowodził por. „Pal" *******). Por. „Ponury" miał pod rozkazami rozrosły do trzech kompanii batalion VII, zaś por. „Jastrzębiec" tworzył batalion VIII, zwany potocznie „Bogdanka".

Połączono je w większe jednostki organizacyjne na terenach, które dotąd stanowiły ich macierzystą bazę.

---

*) Szczegółowo o tragedii w Szczuczynie pisze autor w książce pt. „Odłamki granatu", Warszawa 1968/72, s. 158, w opowiadaniu „Nad Niemnem".

**) Uderzeniowe Bataliony Kadrowe — wojskówka Konfederacji Narodu.

***) Bolesław Piasecki, założyciel Stowarzyszenia PAX — zmarł 1.I.1979 roku.

****) Ryszard Reiff — poseł na Sejm.

*****) Czesław Zajączkowski — los nieznany.

******) Stanisław Truszkowski, ppłk, zmarł w 1982 r. w Warszawie.

*******) Stanisław Dedelis, mieszka we Włocławku.

(193)

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Czwartek 19 kwietnia 1984 r.

Dziś składamy życzenia
ADOLFOM
i TYMONOM

jutro
AGNIESZKOM
i CZESŁAWOM

1975 r. — Indie wystrzeliły pierwszego sztucznego satelitę Ziemi. Posłużono się radziecką rakietą nośną.

1971 r. — Ława przysięgłych w Los Angeles skazała na karę śmierci Charlesa Mansona i 3 członkinie jego bandy za zamordowanie w makabryczny sposób aktorki amerykańskiej Sharon Tate (żony reżysera Romana Polańskiego) i 6 innych osób.

1945 r. — W hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Ravensbrueck zmarła Halina Krahelska, pisarka polska, lewicowa działaczka społeczna.

1917 r. — Armia turecka instruowana przez niemieckich doradców wojskowych wyparła oddziały brytyjskie z prowincji Gazy w Palestynie.

1882 r. — Urodził się Karol Darwin, przyrodnik brytyjski, twórca teorii ewolucji.

1824 r. — W Grecji zmarł lord Byron, poeta angielski, walczący o niepodległość tego kraju.

1775 r. — Rozpoczęła się wojna o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Wojska rewolucyjne pokonały kolonialną armię brytyjską w bitwie pod Lexington.

1587 r. — Brytyjska marynarka wojenna dowodzona przez Francisa Drake'a spustoszyła hiszpański port Cadiz.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny (próby).

KINA

„Romantica" — „Był jazz" — pol. kol. l. 15, g. 13 i 17.45. „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" — pol. kol. l. 15, g. 15.30 i 20.

„Moskwa" — „Tom Horn" — USA, pan. kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Studyjne" — „Komedianty" — pol. g. 15, 17 i 19.

„Skałka" — „Janosik" — pol. kol. l. 15, g. 15. „Niebieskie kołnierzyki" — USA, kol. l. 15, g. 17.30 i 19.30.

„Robotnik" — „Vabank" — pol. kol. l. 15, g. 15, 17 i 19.

GALERIE

Galeria BWA „Piwnice", ul. Leśna 7 — Wystawa „Dyplom-84" — czynna w godz. 12—17, niedziela 11—15.

Galeria Fotografiki — ul. Rewolucji Październikowej 8a — Wystawa fotografii Antoniny Garnuszewskiej i Jerzego Mąkowskiego — „Płowdiw i okolice" — czynna w godz. 9—17, niedziela nieczynna.

MUZEA

NARODOWE „PAŁAC" — plac Zamkowy — „Wnętrza pałacowe", „Galeria malarstwa polskiego" — czynne 9—16, wtorki — nieczynne

Plac Partyzantów — Wystawy stałe: „Przyroda Kielecczyzny" „Broń w zbiorach Muzeum Narodowego". Wystawy czasowe: „Wzory sztuki ludowej", „Kultura społeczeństw neolitycznych w Święcie 10—17, wtorek 10—18, poniedziałek i środa — nieczynne.

Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego — czynne codziennie w godz. 9—13, środy 12—13. poniedziałaki, wtorki — nieczynne

Oblęgorek: Muzeum Henryka Sienkiewicza — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001 ul. Buczka 37/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

Poradnie dyżurujące: dla dzieci i dorosłych ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17—21, w niedzielę — 8—13. Stomatologiczna ul Pocieszka 11 w niedzielę i święta w godz 7—21.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce—Miasto 991, Kielce—Teren 956, Pogotowie Wodociągowe 994, Pogotowie Gazowe 30-29-91, Pogotowie wod.-kan., c.o., elektryczne RPGM — czynne w godz. 7—23, tel. 31-16-47, Pocztowa Inf. o Usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 602-79, Hotel „Centralny" 625-11, Ośrodek Inf. Usług WUSP 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej 469-89.

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego — „Przedwiośnie" — S. Żeromskiego — g. 18.

KINA

„Bałtyk" — „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" — pol. kol. l. 15, g. 13.15 i 17.30. „Był jazz" — pol. kol. l. 15, g. 13.15 i 19.45.

„Przyjaźń" — „Odmienne stany świadomości" — USA, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Pokolenie" — „Zwariowana rodzina" — węg. kol. bo., g. 15.30. „Szczęki II" — USA, pan. kol. l. 15, g. 17.15 i 19.30.

„Odeon" — „Mistrz kierownicy ucieka" — USA, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Walter" — „Nie chcę być dorosły" — ZSRR, bo., g. 16, „Śmierć człowieka skorumpowanego" — fr. l 18, g. 18.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010 pl. Zwycięstwa 7, nr 67-016, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna w godzinach 9—21, w sobotę 8—20, tel. 281-21, Informacje o usługach — 365-65.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 961.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 226-51, Dworzec PKP 266-98, ulica Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Rower" — NRD, PK., kol. l. 15, g. 15. „Milczący wspólnik" — kanad. PK., kol. l. 18, g. 17 i 19. (pożegnanie z filmem).

„Metalowiec" — nieczynne

APTEKA DYŻURNA: nr 39-046 ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP 703, osiedle Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Akademia pana Kleksa" — pol. kol. bo., I cz. — g. 16. II cz. — g. 17.20. „Bez skrupułów" — fr. pan. kol. l. 15, g. 19.

„Star" — „Saint Jack" — USA, l. 18, g. 15, 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076 ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefony 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Oko niedźwiedzia" — rum. kol. l. 15, g. 15.30. „Haracz szarego dnia" — pol. kol. l. 15, g. 17.30 i 19.30.

„Przodownik" — „Duch" —USA, kol. l. 15, oraz zestaw krótkometrażówek, g. 16.30 i 18.30.

„Zorza" — „Przeczucie miłości" — ZSRR, kol. bo., g. 16. „Imperium kontratakuje" — USA, kol. l. 12, g. 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-371 ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności 537-92, ul. Sienkiewicza 515-73.

Końskie

KINA

„Pegaz" — „Haracz szarego dnia" — pol. kol. l. 15, g. 15.30. „Saint Jack" — USA, PK., kol. l. 16, g. 17.30 i 19.45.

„Antyczne" — nieczynne

UWAGA! Za ewentualne zmiany w programie kin, redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Kwadrans jazzu (stereo) 17.30 „SKR rolnictwu" — aud. A. Dąbrowskiego 17.40 Koncert muzyki symfonicznej (stereo) 18.25 Skrót dziennika i piosenka na pożegnanie.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.55 Program dnia
16.00 Mieszkać — por. bud.-mieszk.
16.30 DT — wiadomości
16.40 Dla młodych widzów: O mnie, o tobie, o nas — mag. szkolny
17.00 Dla młodych widzów: „Arabella" (7): „Zniknięcie Petera" — serial CSRS
17.30 Interstudio
17.55 Człowiek dla człowieka — mag. PCK
18.05 Poligon
18.30 Sonda
19.00 Dobranoc: „Miś Uszatek"
19.10 „Nie można powtórzyć" — rozm. z Wł. Sokorskim
19.30 Dziennik TV
20.00 Fakty, wydarzenia, aluzje
20.15 „Tragarz puchu" — pol. dramat psych.-obycz.
21.45 „Człowiek, który wstrząsnął światem" — progr. dok.
22.00 DT — komentarze
22.25 „Pegaz"
23.15 DT — 24 godziny

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 DT — wiadomości — tel. „Dwójki"
17.10 I ty potrafisz — dla majsterkowiczów
17.30 „Patent" — relacja z II Ogólnopolskich Targów Wynalazków
18.00 Krajobrazy kultury
18.30 Program lokalny
19.00 Klub A. Piechniczka
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik TV
20.00 Gorąca linia — express reporterów TV
20.15 Filharmonia „Dwójki" — Jan Jargoń — organy
21.15 DT — wydarzenia — tel. „Dwójki"
21.30 Program muzyczny
21.45 Kino poliglotów: „Asia" radz. film fab.

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR — upr. roślin s. IV
6.30 TTR — fizyka, s. IV
9.00 Dla młodych widzów: Kino Teleferii: „Żagle" (2) — radz. film przyg.
10.35 Film dla II zmiany: „Oczy, które mnie śledzą" — fran. dramat psych.
13.30 TTR — j. polski, s. II: Bohater w utworach A. Mickiewicza
14.00 TTR biologia, s. II: Płazy i gady

Ogłoszenia drobne

agencje informują:

● Dziś rozpoczynają się w Związku Radzieckim Dni Kultury Polskiej, organizowane z okazji 40-lecia PRL, przez Ministerstwo Kultury i Sztuki PRL oraz Ministerstwo Kultury ZSRR. Potrwają one do 29 kwietnia.

● Prezydent Libanu, Amin Dżamajel udaje się dziś do Damaszku na rozmowy z przywódcą syryjskim, Hafezem El-Asadem. Obaj politycy omawiać będą aktualną sytuację w Libanie oraz sposoby rozwiązania istniejących sporów i konfliktów.

● W czwartek nastąpi zakończenie 32 rundy wiedeńskich rozmów rozbrojeniowych prowadzonych przez delegacje 19 państw członkowskich Układu Warszawskiego i NATO na temat redukcji wojsk i zbrojeń w Europie środkowej. Obecna runda była najkrótsza ze wszystkich dotychczasowych w trwających już ponad 10 lat rokowaniach

● Delegacja Kościoła katolickiego USA przyjęta w środę przez prezydenta Ronalda Reagana krytycznie odniosła się do prowadzonej przez szefa Białego Domu polityki wobec Ameryki Środkowej. Po spotkaniu, członkowie delegacji, na czele której stali kardynałowie John Król z Filadelfii i Joseph Bernardin z Chicago oświadczyli, iż Kościół występuje przeciwko tajnym operacjom amerykańskim w tym regionie. Z dezaprobatą wyrażono się na temat akcji zaminowywania portów nikaraguańskich.

Spotkanie młodych członków partii

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

o postawach moralno-etycznych młodzieży. Dyskutowali o problemach wdrażania reformy gospodarczej, właściwego wynagradzania za pracę, o współpracy organizacji młodzieżowych z PZPR.

Refleksjami z prac w komisjach Krajowej Konferencji Delegatów PZPR podzielili się Cz. Stępień i W. Bielas, który zapewnił jednocześnie uczestników spotkania, że wszystkie uwagi z dyskusji młodych członków partii będą brane pod uwagę w pracach instancji.

O sytuacji gospodarczej województwa poinformował wicewojewoda kielecki, **Zbigniew Nowak**. Stwierdził m.in., że produkcja 3 miesięcy br. jest o 6,5 proc. wyższa niż w tym samym okresie u.br. Jest jednak szereg spraw, które nie budzą optymizmu. Mimo wzrostu budownictwa, okres oczekiwania na mieszkanie wynosi około 14 lat. Spada w województwie skup żywca. W ubiegłym tygodniu kontrolowano gminę Bodzentyn. W I kwartale br. w tej rolniczej gminie kupiono jednego tucznika(!) W tym samym czasie do sklepów w gminie dostarczono 9 ton mięsa na pokrycie przydziałów kartkowych.

W 1983 r. zakłady Kielecczyzny wyprodukowały braki za 3 mld. złotych. Zareklamowano produkcję wartości 10 mld złotych. Tutaj właśnie powinni interweniować młodzi, głośno mówiąc o brakoróbstwie i marnotrawstwie materiałów. Młodzi członkowie partii powinni dawać przykład rzetelności i dobrej pracy.

Uczestnicy spotkania uchwalili apel o pokój wzywający młodych ludzi świata do poparcia wszystkich inicjatyw pokojowych. **(daw)**

W sprawie listów i wniosków organizacji związkowych

Do Rady Ministrów napływają liczne pisma, wystąpienia i rezolucje zakładowych organizacji związkowych i ich ogólnopolskich federacji w sprawie polityki gospodarczej obecnie realizowanej. W wystąpieniach tych zawarte są krytyczne opinie o kształtowaniu się cen oraz wyrażany jest niepokój o wzrost kosztów utrzymania w konsekwencji wprowadzonych ostatnio podwyżek cen zaopatrzeniowych. Na tym tle szczególnie często podnoszony jest problem sprawiedliwego społecznie rozłożenia kosztów wychodzenia z kryzysu.

Rząd z całą powagą analizuje te wystąpienia, jak i opinie prezentowane w czasie odbywających się środowiskowych i regionalnych spotkań przedstawicieli związków zawodowych.

Wobec dużej liczby przesyłanych listów i szerokiego wachlarza wniosków w nich zawartych, nie jest możliwe udzielenie ich autorom indywidualnych odpowiedzi. W najbliższych dniach Komitet Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych publicznie zajmie stanowisko wobec nadesłanych opinii, cen i wniosków.

RZECZNIK PRASOWY RZĄDU

reporterzy zanotowali:

Spotkanie związkowców

Wczoraj w Radomiu przedstawiciele związków zawodowych należący do PZPR oraz sekretarze komitetów zakładowych partii spotkali się z przedstawicielami władz politycznych i administracyjnych regionu. W naradzie, którą kierował I sekretarz KW partii **Bogdan Prus**, uczestniczyła członkini Biura Politycznego **Zofia Grzyb** i wojewoda radomski, płk **Alojzy Wojciechowski**. Omówiono rolę i zadania członków partii w ruchu związkowym. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono też praktycznej działalności związków w zakładach pracy, przedsiębiorstwach i instytucjach, podejmowaniu przez te organizacje w większym niż dotychczas stopniu treści zawartych w dokumentach partyjnych. **(wlm)**

Dzień Rzemiosła

W Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego w Kielcach z okazji Dnia Rzemiosła przypadającego 17 kwietnia odbyło się uroczyste spotkanie aktywu i Rady Rzemieślniczej Spółdzielni „Wielobranżowa" z przewodniczącym WK SD **Eugeniuszem Kotem**.

W trakcie uroczystości wręczono zasłużonym wieloletnim rzemieślnikom okolicznościowe dyplomy uznania oraz podsumowano działalność rzemiosła za okres pierwszego kwartału br. **(zp)**

Odkrycia biologów ożywiają nadzieję

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

skóry, nerwów, narządów wewnętrznych) i mają zakodowany określony okres rozwoju. W przypadku komórek nowotworowych proces ten przebiega w sposób nie kontrolowany i stąd dochodzi do ich nagromadzenia się w tzw. opuchliznach rakowych.

Istota odkrycia grupy naukowej dr. Waterfielda polega na tym, że ustalono, iż stymulujące pojawienie się raka geny, które przyjęto nazywać **onkogenami**, zdolne są do wytwarzania związków chemicznych, powodujących nie kontrolowany rozrost komórek nowotworowych. Wartość odkrycia polega na tym, że skoro znany jest mechanizm powstawania tkanek rakowych, można już mówić i o metodach walki z takim procesem chorobowym. Istotne ograniczenie znaczenia tego odkrycia, co potwierdzają londyńscy naukowcy, polega na tym, że mechanizm ten odkryto zaledwie w przypadku dwóch rodzajów genów, podczas gdy u wirusów rakotwórczych jest ich co najmniej dwadzieścia.

Doniesienie o odkryciu londyńskiej grupy dr Waterfielda wzbudziło zainteresowanie również w ZSRR. Informacje o nim zamieściły liczne czasopisma. Dziennik związkowy „Trud", na marginesie tej informacji poprosił o komentarz naukowy kierownika katedry laboratorium wirusologii i immunologii Moskiewskiego Onkologicznego Instytutu Naukowo-Badawczego prof. Aleksandra Agiejenkę. Stwierdził on, że wprawdzie jest jeszcze długa droga do wyprodukowania jakiegokolwiek leku antyrakowego, niemniej jest to istotny krok na drodze do zbadania tajemnic raka.

— W ZSRR nad tym problemem — powiedział prof. Agiejenko — pracuje się we Wszechzwiązkowym Naukowym Ośrodku Onkologicznym w Moskwie. W naszym instytucie od wielu już lat prowadzi się eksperymentalną weryfikację takiej hipotezy: kiedy normalna komórka przekształca się, pod działaniem wirusa w nowotworową, nabywa ona zdolność stymulowania wzrostu podobnej jej komórek (autostymulacja). W związku z tym nowotworowe komórki uzyskują zdolność znacznie szybszego wzrostu i rozwoju w porównaniu z normalnymi. Stymulując swoje rozmnażanie się wywołują one zagładę normalnych komórek, co prowadzi do nieograniczonego rozwoju komórek rakowych. Odkrycie angielskich uczonych potwierdziło naszą hipotezę. W związku z tym zmienia się wiele uprzednich wyobrażeń na temat biologii komórek nowotworowych. W ostatecznym rezultacie powinno to doprowadzić do opracowania całego szeregu środków mających na celu zwalczanie raka, potrzebne jest jednak w tym celu dokonanie wielkiej pracy doświadczalnej.

STANISŁAW KISIECKI (KAR)

Z powodu śmierci naszej Drogiej Koleżanki

TERESY MOLENDYS

wyrazy szczerego współczucia

MĘŻOWI I DZIECIOM

składają dyrekcja Przedszkola nr 7 w Kielcach, pracownicy i Komitet Rodzicielski. 834-g

Z powodu zgonu Kolegi

STANISŁAWA ŚMIGLARSKIEGO

wyrazy głębokiego współczucia

ŻONIE I DZIECIOM

składają koleżanki i koledzy z Wydziału Wykonawstwa WUT Kielce. 835-g

sport

Paszport do Los Angeles wydany będzie w niedzielę

Wczoraj na stadionie w Magdeburgu rozegrany został przedostatni mecz eliminacyjny piłkarskiego turnieju olimpijskiego, w którym NRD pokonała Danię 4:0 (2:0). Bramki strzelili: Zoetzsche w 20 min. z karnego, Backs w 32 min., Mothes w 66 min. i Stahmann w 77 min.

Był to jednostronny pojedynek, a Duńczycy nie byli zbyt wymagającym przeciwnikiem. Piłkarze NRD mają jeszcze nadzieje na wywalczenie awansu. Jest to możliwe wówczas, gdyby drużyna Polski zremisowała bądź przegrała mecz z Danią, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę na stadionie w Lublinie. Po wczorajszym spotkaniu i formie zademonstrowanej przez Danię należy jednak przypuszczać, iż do Los Angeles pojedzie prawdopodobnie zespół Polski, który stać na pokonanie niedzielnego rywala.

Tabela przed ostatnim pojedynkiem wygląda:

1. **NRD**	8	13	14—5
2. **POLSKA**	7	12	13—6
3. **Norwegia**	8	6	9—10
4. **Dania**	7	5	7—10
5. **Finlandia**	8	2	5—17

◆ W środę wieczorem w Strasburgu rozegrano towarzyskie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie **Francja — RFN.** Zwyciężyli Francuzi 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 80 min. Genghini. Mecz obserwowało 47 tys. widzów.

(m)

Broń i Oskar w czołówce tabeli

Piłkarze ręczni radomskiej **Broni,** grający w klasie międzywojewódzkiej, rozpoczęli rewanżową rundę rozgrywek mistrzowskich. Ich pierwszym przeciwnikiem była drużyna **Stali Gorzyce,** a mecz zakończył się zwycięstwem zespołu radomskiego 33:17 (16:4). Najwięcej bramek strzelili **Zdziech** 12 i **Pałys** 8.

Broń wraz z Oskarem Przysucha występuje w grupie lubelskiej, gdzie ich rywalami są jeszcze 4 drużyny. Po pierwszej rundzie zespoły z woj. radomskiego uzyskały po 12 pkt. i razem z Pogonią Siedlce stanowią obecnie czołówkę tabeli. Zwycięzca tej rywalizacji wystartuje 10 czerwca w turnieju barażowym o wejście do II ligi. Turniej rozegrany zostanie w Chrzanowie, a obok mistrza str fy lubelskiej udział wezmą zwycięzcy grup: katowickiej, krakowskiej i wrocławskiej. Do klasy wyższej awansują dwa najlepsze zespoły.

Przed dużą szansą wywalczenia tytułu mistrzowskiego stają zawodnicy Broni. Uzależnione to będzie m.in. od dwóch najbliższych spotkań z najgroźniejszymi rywalami. Odmłodzona drużyna radomska, która w ub.r. występowała już w II lidze, **28 bm. spotka się z Oskarem w Przysusze,** a w dzień później na własnym terenie z **Pogonią Siedlce.** (m)

EXPRESS LOTEK

25, 32, 33, 37, 38

MAŁY LOTEK

I — 5, 6, 22, 29, 31

II — 3, 5, 31, 32, 35

Nowy transfer Korony

Wszystko wskazuje na to, że w sobotnim meczu Korony z radomską Bronią, w drużynie kieleckiej wystąpi pozyskany z Motoru Lublin Krzysztof Wójtowicz. Ten 25-letni obrońca jest wychowankiem zespołu lubelskiego, ma 181 cm wzrostu i występować będzie na pozycji stopera. Transfer za przejście Wójtowicza do Korony wyniósł 1,5 mln złotych. (m)

Mecze kielecko-radomskie na antenie PR

Rozgłośnia Polskiego Radia w Kielcach nada w najbliższą sobotę bezpośrednią relację z dwóch spotkań piłkarskich: Błękitni — Radomiak i Broń — Korona. Mecze te rozpoczną się o godz. 15, a ich relacje przeprowadzone zostaną z drugiej połowy, UKF, godz. 16. Sprawozdawcami z tych pojedynków będą: Andrzej Mędrzycki i Włodzimierz Rezner.

(m)

Rozgrywki brydżystów już zakończone

Kielczanie na 6 miejscu

Zakończyły się rozgrywki I i II ligi w brydżu sportowym. Mistrzem Polski została drużyna **Budowlanych Poznań** wyprzedzając **Marymont Warszawa** i **Spójnię Gdańsk**. Ekstraklasę opuszczają trzy zespoły: **Stoczniowiec Gdańsk, Żaczek Kraków i Hutnik Dąbrowa Górnicza.** W ich miejsce awans wywalczyły: **Chemik Bydgoszcz, ChKS Komunalni Łódź** i **Piast Gliwice. Drużyna KORONY występująca w grupie południowej II ligi rywalizację zakończyła na 6 pozycji.** Przed degradacją uratował ich ostatni turniej rozegrany w Rzeszowie, gdzie kielczanie wygrali trzy spotkania: **z Resovią 16:4, z rezerwami Piasta 20:2, Baildonem 12:8.** Te dwa ostatnie zespoły opuściły szeregi II ligi. Warto dodać, że w szeregach Korony występuje jeden z czołowych brydżystów kraju i reprezentant Polski **Włodzimierz Stobiecki**, obok niego trzon zespołu stanowili: **Andrzej Lućko, Jerzy Daniel, Juliusz Kowalski, Grzegorz Gardynik, Jacek Tańczak i Kazimierz Ujazdowski.**

Zakończone zostały również rozgrywki o mistrzostwo klasy okręgowej. Pierwsze miejsce zajął **AZS Kielce** przed **Skórzanymi Skarżysko i Błękitnymi Kielce,** natomiast **Technik Ostrowiec** zdegradowany został do klasy niższej. Akademicy reprezentowali nasz okręg w meczach eliminacyjnych o wejście do II ligi. Występ ten zakończył się jednak bez powodzenia, a do dalszych gier zakwalifikowały się zespoły: **Sygnału II Lublin** i **Polnej Przemyśl.** Na turnieju tym, który rozgrywany był w Przemyślu akademicy z Kielc uzyskali wyniki: **z Sygnałem II 7:13, z Polną Przemyśl 18:2, Dunajcem Nowy Sącz 13:7, z BBTS Bielsko 12:8 i Tarnovią 9:11.**

(mar)

Kalendarium 40-lecia

Medycyna i radio sprzymierzeńcami sportu

KWIECIEŃ 1945

Między 11 a 28 kwietnia zarząd kieleckiego OZPN odbył pięć posiedzeń, co świadczy o niezwykle energicznym przystąpieniu działaczy piłkarskich do realizacji wytyczonych zadań.

Uruchomiona przez OZPN społeczna Poradnia Sportowo-Lekarska czynna była trzy razy w tygodniu, początkowo w prywatnym gabinecie kpt. dr. **Romana Korduby,** a później w lokalu związku. Porady lekarskie udzielane były oczywiście bezpłatnie, założono też księgę ewidencyjną wizyt. Każdy piłkarz obowiązany był przebadać się w poradni.

15 kwietnia rozpoczęła też działalność Komisja Propagandy i Wychowania OZPN w... jednoosobowym składzie. Jedną z pierwszych decyzji tej „komisji" było zobowiązanie klubów do umieszczania na afiszach haseł wychowawczych takiej m.in. treści: „Każdy sportowiec gra fair", „Drużyna umie wygrać, ale umie też i przegrać"

Natychmiast po wyzwoleniu, w jednym z pokoi hotelu „Polskiego" przy ul. Sienkiewicza 32, po sąsiedzku z redakcją „Gazety Kieleckiej" zainstalowano... studio radiowe. Był to węzeł radiowy przekazujący audycje za pośrednictwem sieci przewodowej. Już w połowie lutego czynne były w Kielcach trzy dużej mocy głośniki publiczne, w perspektywie miało ich być dwadzieścia. W kwietniu Komisja Propagandy i Wychowania OZPN nawiązała kontakt z kierownictwem kieleckiego radiowęzła — kpt. **Stefanem Makowieckim** oraz inż. **Tadeuszem Galińskim** i uzyskała zgodę na nadawanie dwa razy w tygodniu audycji sportowych. W ten sposób kielecki sport wkroczył ze swoim „programem" na... fale radiofonii przewodowej. W soboty i poniedziałki, o godz. 16.15, nadawano na żywo pogadanki oraz informacje sportowe z całego województwa.

Kielczanie na otwarciu sezonu w Skarżysku

Na terenie silnego ośrodka sportowego, jakim było przed wojną Skarżysko, jako pierwsi w oficjalnym meczu wystartowali po wyzwoleniu piłkarze Związku Walki Młodych. Działacze i zawodnicy na rozpoczęcie sezonu szukali partnerów atrakcyjnych. Wybór padł na kolegów z Kielc, których kierownictwo ZWM zaprosiło do Skarżyska na 15 kwietnia. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1, a bramki zdobyli: **Nokciński** dla kielczan oraz **Gołębiowski** dla Skarżyska. Kielecki bramkarz — **Jan Broniś,** obronił w pięknym stylu rzut karny, zdobywając sobie uznanie współpartnerów.

Kolarze i pływacy mają swoje związki

Na drugim posiedzeniu prezydium Kieleckiego Okręgowego Związku Związków Sportowych w Kielcach, które odbyło się w połowie kwietnia, powołano dwa nowe okręgowe związki sportowe: Kielecki Okręgowy Związek Kolarski i Kielecki Okręgowy Związek Pływacki Prezesem kolarzy został znany w okresie przedwojennym działacz najstarszego stowarzyszenia sportowego w Kielcach — Kieleckiego Towarzystwa Cyklistów — **Władysław Woźniak,** natomiast jego zastępcą również działacz KTC — **Mieczysław Nowak.**

Przewodnictwo związku pływackiego objął były zawodnik warszawskiego AZS i Delfina — 34-letni **Tomasz Kamiński,** który jeszcze przed wojną był instruktorem w KPW „Rejów" w Skarżysku oraz na kieleckiej pływalni letniej na Stadionie.

ZB. STRZĘBALSKI

Po wojewódzkim zjeździe LZS

Siłownia... w kiosku spożywczym

Wostatnim czasie w Kielcach odbył się zjazd Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych. O wypowiedź na temat działalności tej organizacji poprosiliśmy jej wiceprzewodniczącego, Józefa Dolińskiego.

– Na zjeździe dokonano wyboru nowego szefa rady. Nowym przewodniczącym, który zastąpił **Henryka Wronę** został dyr. Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma" **Tadeusz Bartos,** a sekretarzem nasz długoletni pracownik **Zdzisław Stawiarz.**

● **Skąd otrzymuje dotacje i kto patronuje organizacji?**

— Główny zastrzyk pieniędzy idzie z Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki w Kielcach. Skromne fundusze dostajemy również z zakładów patronackich z pionu gospodarki żywnościowej. Firm wspierających sport wiejski z roku na rok jest coraz mniej.

● **Czy to wasz cały budżet?**

– Przyjmujemy także zlecenia na organizację imprez sportowo-rekreacyjnych na terenie woj. kieleckiego. Wówczas dotacje płyną ze szczebla centralnego.

● **Jakie ośrodki i które kluby należą do czołowych?**

— Przede wszystkim **Stella Słowik,** której przedstawiciele należą do czołówki krajowej w łucznictwie. Mocnym ośrodkiem jest gmina **Chęciny** mająca trzy działające kluby. Piast to piłka nożna, sekcja narciarska oraz przełajowa w lekkiej atletyce, ma powstać również zapaśnicza. Prócz tego w Podzamczu działa Znicz, a Wolica jest prężnym ośrodkiem piłki ręcznej. Do przodujących należą również gminy: **Daleszyce ze Spartakusem, Bliżyn z Kordianem czy w końcu Czarnocin, Bodzechów i Charsznica.** Są także białe plamy na mapie sportu wiejskiego, tam gdzie brak kadry i obiektów.

● **Sport wiejski zawsze kojarzy się z entuzjastami...**

– Tak jest i teraz. Co prawda szeregi naszej organizacji maleją, obecnie jest 24 tys. członków, ale za to obserwuje się dopływ młodzieży. Są to ludzie z inicjatywą i pomysłowością. Ostatnio np. w Charsznicy powstaje siłownia przekształcona z... kiosku spożywczego. Gminne kluby mają niewielkie dotacje, jest to kropla w morzu w porównaniu z ich potrzebami.

● **Czy pieniądze to jedyny problem?**

— Nie tylko. Brak sprzętu podstawowego stawiamy na pierwszym miejscu. W ub.r. dla naszych ośrodków zakupiliśmy sprzęt za 1.800 tys. złotych, w tym roku już za 1.300 tys. Są to przede wszystkim koszulki, spodenki, piłki, stoły do tenisa, buty piłkarskie. Do wykupienia pozostały dwa awizowane rowery dla sekcji w Spartakusie. Niestety w chwili obecnej brak jest pieniędzy na ich zakup.

● **Niedawno powstała nowa sekcja w B. rkowie...**

– To Jeździecki Klub Sportowy, którego mecenasem jest wspólnie z kieleckim WOSiR RW Zrzeszenia LZS. Podobna sekcja Ponidzie istnieje w Pińczowie.

● **Jakie imprezy szczebla centralnego organizowane przez LZS ujrzymy na terenie województwa w br?**

— Od wczoraj trwa w Wolicy turniej piłki ręcznej dziewcząt. W przyszłości chcemy te zawody wpisać na stałe do kalendarza imprez i przekształcić w mistrzostwa LZS. Poza tym Kielce są organizatorem tradycyjnej „Kolorowej tarczy" w łucznictwie. Szczególną uwagę zwracamy na młodzież kształcącą się w szkołach rolniczyc Nasi zawodnicy startują również w centralnych zawodach odnosząc spore sukcesy.

Rozmawiał M. MICHNIAK